

Received: 9.10.2020
Accepted: 3.05.2021
Published: 30.12.2021

Roczniki Administracji i Prawa
Annals of The Administration and Law
2021, XXI, z. specjalny: s. 53-68
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0015.6053
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Andrzej Patulski*
Nr ORCID: 0000-0002-5915-1597

MIĘDZY PRACĄ NAJEMNĄ A ZNIEWOLONĄ. DYLEMATY DOKTRYNALNO-POLITYCZNE NA PRZYKŁADZIE ZSRR

BETWEEN HIRED LABOUR AND SERFDOM. DOCTRINAL AND POLITICAL DILEMMAS ON THE EXAMPLE OF SOVIET UNION

Streszczenie: Artykuł poświęcony jest analizie koncepcji pracy w marksowskiej wizji społeczeństwa komunistycznego oraz w przed i porewolucyjnej (1917) myśli bolszewickiej. Podjęto w nim próbę odpowiedzi na pytanie, czy teoria i praktyka państwa radzieckiego w płaszczyźnie rozumienia pracy i jej wartości była, czy też nie była, zaprzeczeniem marksowskiej wizji pracy w społeczeństwie komunistycznym.

Słowa kluczowe: wolność pracy, komunizm wojenny, nowa polityka ekonomiczna (NEP)

Summary: This article is an analysis of labour idea in the Marxist vision of a communist society as well as in the pre- and the post-revolutionary (1917) bolshevik thought. It attempts to answer the question, whether the theory and practice of the soviet country in the field of understanding labour and its value was or was not the contradiction to the Marxist vision of labour in a communist society.

Keywords: freedom of work, war communism, New Economic Policy (NEP)

WSTĘP

Analiza koncepcji pracy w systemie realnego socjalizmu nie jest możliwa bez odwołania się do marksowskiej perspektywy aksjologicznej, gdyż stanowiła ona fundament, na którym została oparta zarówno marksowska wizja komunizmu, jak i bolszewicka wizja społeczeństwa socjalistycznego. Głównymi elementami tej perspektywy były:

- likwidacja własności prywatnej,
- zniesienie władzy politycznej, instytucji politycznych i rządu, w tym trójpodziału władz,

* dr hab., prof. Uniwersytetu Warszawskiego. Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas; e-mail: patulski@orlowski-patulski.pl

- zniesienie klas społecznych i wyzysku,
- likwidacja rozdwojenia człowieka jako procesu dezalienacji¹.

Powstaje tu wiele pytań, ale na jedno warto odpowiedzieć: czy teoria i praktyka państwa radzieckiego w płaszczyźnie rozumienia pracy i jej wartości była czy też nie była zaprzeczeniem marksowskiej wizji społeczeństwa komunistycznego. Rozważania zawarte w tym artykule nie są abstrakcyjne i mają istotne znaczenie dla wyboru drogi rozwoju cywilizacyjnego dla współczesnej Polski, która stanęła na zakręcie: czy chce pozostać w Unii Europejskiej z jej wartościami czy też chce szukać innych koncepcji, z których te zakotwiczone w wartościach byłego ZSRR i jego następców mogą być jakimś dyskusyjnym rozwiązaniem.

1. PRACA W MARKSOWSKIEJ WIZJI SPOŁECZEŃSTWA KOMUNISTYCZNEGO

Liberalna koncepcja wolności była ujmowana w kategoriach wolności negatywnej jako wolność od nakazów i zakazów narzuconych jednostce przez arbitralną władzę (lub innych ludzi), w ramach której jednostka dysponuje swobodą wyboru². Marksizm nie akceptował takiej koncepcji wolności, przeciwstawiając jej tzw. wolność pozytywną pojmowaną jako zniesienie klasowego ucisku i emancypację społeczną³. Wolność negatywna, w rozumieniu Marksa, nierozzerwalnie wiązała się z istnieniem własności prywatnej. Z chwilą jednak zniesienia własności prywatnej, interes indywidualny miał się utożsamić ze zbiorowym, co oznaczało, iż nie będzie już występowała potrzeba podtrzymywania chwiejnej równowagi społeczeństwa regułami, które miały określić granice wolności jednostkowej. W marksowskiej wizji jedności interesu indywidualnego i zbiorowego wolność jednostki mogła być urzeczywistniana tylko w ramach wspólnoty, która – znosząc konfliktowość społeczeństwa we wszelkich jej przejawach – stworzyć miała zespół w pełni zintegrowanych i harmonijnych instytucji społecznych⁴.

Podstawy marksowskiej perspektywy aksjologicznej najwyraźniej uwidoczniły się w wizji społeczeństwa komunistycznego. We wstępie wskazano główne elementy tej wizji.

Podstawowe miejsce zatem w marksowskiej perspektywie aksjologicznej, uwidocznione w wizji społeczeństwa komunistycznego, zajmuje aprioryczny system wartości określający sposób widzenia faktów ekonomiczno-społecznych i decydujący o nadaniu historii określonego sensu. Wizja społeczeństwa komunistycznego funkcjonuje więc przede wszystkim jako projekcja nowego zespołu wartości i zarazem jako wskazówka środków i metod zbliżania się do niego⁵. Jakkolwiek u klasyków brak drobiazgowych przewidywań co do organizacji przyszłego społeczeństwa, to jego ogólna zasada jest wyraźna: komunizm jako system społecznego zarządzania jest negacją systemu kapitalistycznego wyzysku,

¹ A. Patulski, *Wolność pracy – próba ujęcia wielopłaszczyznowego*, Warszawa 1992, s. 146.

² J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989, s. 91.

³ K. Marks, *Kwestia żydowska, Dzieła*, t. 1, Warszawa 1962, s. 443. Zawężenie pojęcia wolności do klasycznej koncepcji liberalnej było krytykowane także przez M. Czernyszewskiego, który porównywał je do prawa do jedzenia na złotych półmiskach. Liberalowie odpowiedzieli na to, że gorsza sytuacja występuje wówczas, gdy kogoś stać jest na nabycie złotych półmisków, ale jest mu zabronione to czynić, ponieważ posiadanie takich rzeczy jest monopolem uprzywilejowanej kasty (cyt. za: A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm. Studia z dziejów marksizmu i jego recepcji*, Warszawa 1983, s. 326-327).

⁴ K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka. Dzieła*, t. 3, Warszawa 1961, s. 83.

⁵ G. Ekiert, *Społeczeństwo przyszłości w strukturze teoretycznej marksizmu*, „Studia Socjologiczne” 1981, nr 2, s. 12.

jest usunięciem przeszkód, które nie pozwalają człowiekowi uruchomić własnych zasobów twórczych we wszystkich dziedzinach działalności życiowej.

W projektowanej wizji gospodarki socjalistycznej kluczową rolę, oprócz teorii wartości tworzonej przez pracę, odgrywa teza o bezpośrednim społecznym charakterze pracy w ustroju socjalistycznym. Zgodnie z tą tezą, wraz z uspołecznieniem środków produkcji, przydziały pracy, jaką społeczeństwo wydatkuje na wytworzenie poszczególnych rodzajów towarów, nie muszą być weryfikowane bezpośrednio w procesie realizacji przez konsumenta, gdyż już w samym przydziale tej pracy, czyli w podjęciu decyzji: co i ile produkować, weryfikacja ta następuje bezpośrednio, bo społeczeństwo, które tę decyzję podejmuje, zna swoje potrzeby. Innymi słowy, każda decyzja produkcyjna jest już *ex ante*, z samego założenia słuszna, gdyż jest ona równoznaczna z odczuciem potrzeby, którą ta produkcja ma zaspokoić. W związku z tym praca indywidualna może istnieć jako część składowa pracy zbiorowej i to „nie drogą okólną, lecz bezpośrednio”⁶, a podstawą realizowania pracy społecznej w komunizmie będzie – według Marksa i Engelsa – czas pracy i zapotrzebowanie społeczne na produkty, zaś miernikiem wartości – jednostki czasu pracy⁷. A zatem powstanie – z chwilą likwidacji produkcji towarowej – społecznej siły roboczej obejmującej wszystkich indywidualnych wytwórców, nie zwalnia społeczeństwa od konieczności podziału części produktu społecznego na reprodukcję siły roboczej według kryterium czasu pracy.

Marksowska doktryna głosiła, że wszelkie decyzje gospodarcze, w tym i o jednostkowych nakładach pracy społecznie niezbędnej, podejmuje samo społeczeństwo socjalistyczne. Jeśli jednakże zważyć, iż jest to technicznie niemożliwe, to wówczas w roli całego społeczeństwa musi wystąpić określony organ zajmujący się centralnym rozdziałem przydziałów pracy. W *Nędzy filozofii*, napisanej w 1847 r., K. Marks stwierdził, że „społeczeństwem najlepiej zorganizowanym do wytwarzania bogactw byłoby niewątpliwie to, na czele którego stałby jeden przedsiębiorca rozdziałający pracę pomiędzy rozmaitych członków wspólnoty według z góry określonego porządku”⁸. Tym przedsiębiorcą miało być w pierwszym okresie po rewolucji państwo⁹. Po przejściu władzy przez proletariatus zatem konieczna jest, według Marksa i Engelsa, centralizacja środków produkcji i ich przejście w ręce państwa jako jedyne go podmiotu własności, co miało umożliwić planowe kierowanie produkcją¹⁰. Państwowy centralny planista, decydując o wartości wszystkich dóbr i usług, miał podejmować także w imieniu społeczeństwa

⁶ K. Marks, *Krytyka programu gotajskiego*. *Dzieła*, t. 19, Warszawa 1972, s. 22.

⁷ Stąd, zdaniem Engelsa, społeczeństwu „nie przyjdzie do głowy, żeby ulokowane w produktach ilości pracy, które zna bezpośrednio i absolutnie, nadal wyrażać za pomocą dawniej koniecznego miernika względnego, zmiennego i niedokładnego, a mianowicie produktu trzeciego, a nie w ich mierze naturalnej i absolutnej – czasie” (F. Engels, *Anty-Duhring*, t. 20, Warszawa 1972, s. 345).

⁸ K. Marks, *Nędza filozofii*. *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1962, s. 102.

⁹ F. Engels, *Sprawy społeczne w Rosji*. *Dzieła*, t. 18, Warszawa 1969, s. 616.

¹⁰ Zarówno Marks, jak i Engels przeciwstawiali się tzw. drobnym wspólnotom lansowanym przez socjalistów utopijnych i drobnomieszczańskich. Analiza tekstów klasyków wskazuje na wyraźny sprzeciw wobec tendencji decentralistycznych, co znalazło wyraz m.in. w *Apelu Komitetu Centralnego do Związku Komunistów* (1850), w którym można znaleźć następujący passus: „A już najmniej można pozwolić sobie na to, aby za pomocą tak zwanego ustroju samorządowego uwieczniona została własność gminna, forma własności, która jest bardziej anachroniczna od nowoczesnej własności prywatnej” (tamże, *Dzieła*, t. 7, Warszawa 1963, s. 297). S. Ehrlich polemizuje jednakże z „centralistyczną” interpretacją powyższego tekstu, powołując się na komentarz Engelsa do tego Apelu z 1885 r., a więc napisany 35 lat po ukazaniu się tego tekstu i już po śmierci Marksa (S. Ehrlich, *Oblicza pluralizmów*, Warszawa 1985, s. 240-241). Kontrowersje dotyczące stosunku Marksa i Engelsa do rosyjskiej obszczyzny (wspólnoty gminnej) omawia bliżej A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm...*, s. 60 i n.

czeństwa decyzje co do rozdziału i wartości siły roboczej. Reglamentacja zatrudnienia za pomocą centralnego planowania miała *ex definitione* zagwarantować racjonalny rozdział pracy w drodze instytucji przydziałów pracy, eliminując dysproporcje i nierówności w dziedzinie gospodarki zasobami ludzkimi. W ten sposób miało się stać możliwe, zdaniem klasyków, osiągnięcie podstawowego celu gospodarki socjalistycznej, tzn. bezpośredniego zaspokajania potrzeb społecznych, w przeciwieństwie do podstawowego celu gospodarki kapitalistycznej, jakim jest dążenie do zysku, które dopiero pośrednio – poprzez akceptację konsumentów – może prowadzić do produkcji zaspokajającej potrzeby.

Wyzwolenie pracy i stworzenie harmonijnego społeczeństwa wytwórców poprzez zniesienie własności prywatnej stanowi aksjologiczną kwintesencję doktryny marksowskiej. Konsekwencją likwidacji własności prywatnej miała być, według Marksa i Engelsa, likwidacja gospodarki towarowo-pieniężnej, a wraz z nią likwidacja prawa własności oraz całego mechanizmu regulowania produkcji przez rynek. Logika powyższego rozumowania prowadziła do przyjęcia poglądu, iż praca w gospodarce socjalistycznej ma być pracą bezpośrednio społeczną, niezależnie od jej charakteru użytkowego, co wyklucza potrzebę ustalania drogą okólną ilości pracy zawartej w danym produkcie. Teza o pracy bezpośrednio społecznej stała się w ten sposób teoretycznym uzasadnieniem odrzucenia koncepcji pracy jako kontraktu i zastąpienia wymiany rynkowej instytucją centralnego planisty, podejmującego w imieniu społeczeństwa decyzje odnośnie do rozdziału pracy i jej wartości.

Można tutaj postawić pytanie: jeśli jeden przedsiębiorca (czyli państwo) ma centralnie, w sposób planowy rozdzielać pracę, to gdzie tu miejsce na prywatną własność siły roboczej, opartą na negatywnej koncepcji wolności pracy? Przyjęcie bowiem poglądu, iż siła robocza jest tylko uspołecznionym komponentem gospodarki socjalistycznej, oznacza, że jednostka nie jest prywatnym właścicielem swojej siły roboczej, stając się całkowicie podporządkowana centralnemu planiście i jego agendum. Do tego wszak sprowadza się urzeczywistnienie założenia o pracy bezpośrednio społecznej, prowadzące w efekcie do zastąpienia ekonomicznej przewagi właściciela kapitału na wolnym rynku pracy – przewagą administracyjno-polityczną aparatu państwowego nad jednostką. Aparat ten nie musi uciekać się do tak finezyjnego narzędzia ucisku, jakim w gospodarce rynkowej jest pieniądz, gdyż zastępując rynek, staje się *ipso facto* właścicielem pracy. Oznacza to, iż zamiast podejmować skomplikowane organizacyjne czy technologiczne innowacje wymuszone konkurencją rynkową, może posługiwać się znacznie mniej skomplikowaną, bezpośrednią przemocą jako instrumentem ekonomicznym. Dominacja nierepresywna i zapośredniczona może zostać w taki sposób zastąpiona przez dominację bezpośrednią wymagającą stosowania przymusu pozaekonomicznego wobec pracowników. Jak to ujął A.F. Hayek: „jeśli władza pragnie planować zatrudnienie, to musi kontrolować dostęp do różnych zawodów lub warunki wynagrodzenia, lub jedno i drugie. Nie trzeba wiele wyobraźni, by dostrzec, co by się stało z wolnością pracy. Swoboda wyboru byłaby całkowicie fikcyjna, byłaby po prostu obietnicą niedyskryminowania tam, gdzie z natury dyskryminacja musi mieć miejsce i gdzie wszystkim – na co można mieć nadzieję – będzie to, że selekcja dokona się zdaniem władz na »obiektywnych zasadach«¹¹. Przed taką perspektywą przestrzegali nie tylko

¹¹ F.A. Hayek, *The Road to Serfdom*, London 1944, s. 50.

ideowi przeciwnicy kolektywistycznej wizji społeczeństwa, jak ksiądz H. Lamennais¹², ale także niektórzy przedstawiciele II Międzynarodówki (np. M. Bakunin), pomni, że różne próby tworzenia republik komunistycznych kończyły się w przeszłości wprowadzeniem przymusu (obowiązku) pracy, jak w przypadku słynnego państwa jezuitów w Paragwaju¹³.

Socjalista M. Eastman, wieloletni przyjaciel Lenina, podkreślając, że jądrem doktryny marksowskiej było zniesienie własności prywatnej, najtrafniej chyba oddał istotę problemu, pisząc, iż „[...] instytucja prywatnej własności jest jedną z głównych rzeczy, które dały człowiekowi ten ograniczony zakres wolności, który Marks miał nadzieję uczynić nieograniczonym poprzez obalenie tej instytucji. Zadziwiające jest to, że Marks pierwszy dostrzegł i poinformował nas opierając się na badaniach przeszłości, że ewolucja prywatnego kapitalizmu z jego wolnym rynkiem stanowiła determinantę wszystkich naszych demokratycznych swobód. Nie przyszło mu jednak do głowy, że jeśli to była prawda, to te swobody mogą zniknąć wraz ze zniesieniem wolnego rynku”¹⁴.

Późniejsze teksty Marksa i Engelsa, zwłaszcza napisane po doświadczeniach Komuny Paryskiej, zdają się w pewnej mierze sugerować, iż klasycy mieli świadomość konsekwencji realizacji nakreślonej przez siebie wizji społeczeństwa komunistycznego, co uwidoczniło się m.in. w nowej interpretacji „pracy społecznie niezbędnej” w trzecim tomie *Kapitału*¹⁵ oraz w dopuszczeniu przez Engelsa możliwości dojścia klasy robotniczej do władzy w formie demokratycznej republiki¹⁶.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do przyjęcia poglądu, że marksizm stanowi zespół wartości, które okazały się niewspółwykonalne, i jedne z nich mogły być urzeczywistnione tylko kosztem innych. Jeśli przyjąć, iż kwintesencją marksowskiej perspektywy aksjologicznej jest postulat zniesienia własności prywatnej wyłożony przejrzyście już w *Manifeście komunistycznym* – to oznacza zniesienie kapitału, a wraz z nim systemu pracy najemnej, opartego na kontrakcie i prywatnej własności siły roboczej. Zniesienie własności prywatnej jako główny postulat marksowskiej wizji społeczeństwa komunistycznego i związanego z nim apriorycznego systemu wartości określa bowiem sposób widzenia, oceny, tudzież kształtowania faktów i decyduje o nadaniu historii określonego sensu. Miało to – jak się z perspektywy historycznej wydaje – istotne znaczenie dla ukształtowania się modelu i praktyki państwa socjalistycznego, będącego odpowiedzią na pytanie: jaka inna technika – oprócz arbitralności i przemocy – może być zastosowana na nietowarowym i nierynkowym fundamencie w celu realizowania wizji jedności społeczeństwa.

Marksizm, rzucając światło na całą ukrytą płaszczyznę kapitalistycznych mechanizmów społecznych, stanowił zatem jednocześnie dyskretny praporządek wszystkich późniejszych

¹² Ksiądz H. Lamennais w dziele *O przeszłości i przyszłości ludu* (Paryż 1841), przeciwstawiając wizji społeczeństwa kolektywistycznego i scentralizowanego ideę społeczeństwa drobnych właścicieli żyjących z osobistej pracy, napisał, że istnieje wyłącznie jedna alternatywa: „wynaleźć organizację, której wszyscy będą właścicielami” albo „ustanowić organizację, w której nikt nie będzie właścicielem” i tym samym „stworzyć podstawy powszechnego niewolnictwa” (cyt. za: A. Sikora, *Prorocy szczęśliwych światów*, Warszawa 1982, s. 188-189).

¹³ C. Lugon, *Chrześcijańska Komunistyczna Republika Guaranów, 1610-1678*, Warszawa 1971, s. 183 i n.

¹⁴ Cyt. za: F.A. Hayek, *The Road to Serfdom...*, s. 55.

¹⁵ Pierwszy tom *Kapitału* ukazał się w 1867 r., natomiast tom trzeci w 1894 r., a więc po śmierci autora. Marks dopuszcza tu w gospodarce socjalistycznej prawo wartości jako mechanizm dostosowania struktury produkcji do struktury popytu, co było charakterystyczne dla gospodarki kapitalistycznej (zob. S. Kurowski, *Doktrynalne uwarunkowania obecnego kryzysu gospodarczego PRL*, Warszawa 1980, s. 7-8).

¹⁶ F. Engels, *Krytyka programu erfurckiego. Dzieła*, t. 22, Warszawa 1971, s. 282.

straszliwych doświadczeń totalitaryzmu. Należy jednak pamiętać, iż żadne społeczeństwo w dziejach ludzkości nie zostało jeszcze całkowicie „wykreowane” przez ideologię. Praktyka budowy ustroju socjalistycznego była zaś zawsze kombinacją wielu historycznych okoliczności i przypadków, a marksizm był wprawdzie doniosłą, ale tylko jedną z okoliczności, które współdziałały w jego powstaniu¹⁷.

2. PRACA W MYŚLI BOLSZEWICKIEJ

W myśli leninowskiej okresu przedpaździernikowego można wyraźnie dostrzec akceptację marksowskiej wizji komunizmu. Na przykład w pracy *Państwo i rewolucja* (1917) znalazło się słynne porównanie gospodarki narodowej do „wielkiej fabryki i biura z równą płacą i pracą”¹⁸. Jednakże Lenin, w przeciwieństwie do Marksa i Engelsa, nakreślił więcej szczegółowych uwag poświęconych technikom przejścia do socjalizmu i organizacji państwa okresu przejściowego. Uznając za klasykami, iż Komuna Paryska stanowi model takiego państwa, poszukiwał Lenin takiego rozwiązania organizacji państwa dyktatury proletariatu, które uwzględniłoby specyfikę Rosji z jej kapitalizmem *in statu nascendi* oraz politycznym porządkiem mającym mało wspólnego z demokracją burżuazyjną. Rosja ówczesna była bowiem krajem z żywymi tradycjami etatystyczno-kolektywistycznymi, gdzie despotyczna i scentralizowana biurokracja rządziła bezkształtną masą ludności z załączkami powstającej dopiero miejskiej klasy kapitalistycznej (zwłaszcza po reformach przeprowadzonych przez hr. S.J. Wittego). Społeczne warunki Rosji przesyconej specyfiką wschodniej kultury były naznaczone brakiem tych elementów, które zadecydowały o rozwoju typu zachodniego. Rosja nie przeszła ani odrodzenia, ani reformacji, natomiast oświecenie rosyjskie było zjawiskiem powierzchownym¹⁹. Centralna rola państwa wyrażała się nawet stosunkiem do religii, jeśli zważyć, iż Cerkiew rosyjska na mocy *Regulaminu duchowego* z 1721 r., ogłoszonego przez cara Piotra Wielkiego, została podporządkowana państwu. Do XX w. przetrwały w Rosji takie przedkapitalistyczne formy, jak obszczina (*wspólnota gminna*), quasi-feudalne przymusowe obowiązki wobec państwa²⁰, paszporty chłopskie itp., które hamowały ewolucję w stronę prywatnej własności i swobodnego kontraktu, stanowiących podstawę rozwoju typu zachodniego. Dlatego Lenin odwołał się do prototypu hitlerowskiej *Zwangswirtschaft* (gospodarki przymusowej), tj. organizacji gospodarki cesarstwa niemieckiego z czasów I wojny światowej, stworzonej pod kierunkiem W. von Rathenau. Doświadczenia tego typu gospodarki wojennej, a także państwa junkrów pruskich stanowiły, zdaniem Lenina, wzorzec dla przyszłego państwa proletariackiego²¹. Lenin uważał, iż państwo takie musi wprowadzić najściślejszą kontrolę środków pracy i konsumpcji oraz skupić w swoim ręku wszystkie środki wytwarzania i przymusu. Hasło pełnej kontroli nad produkcją i podziałem, zrealizowane po zwycięstwie Rewolucji Paździej-

¹⁷ L. Kołakowski, *Rozkład marksizmu*, [w:] *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Warszawa 1987, s. 263.

¹⁸ W.I. Lenin, *Dzieła*, t. 25, Warszawa 1951, s. 510.

¹⁹ A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973, s. 14 i n.

²⁰ W 1825 r. w rosyjskim przemyśle było zatrudnionych 114 tys. robotników wolnonajemnych i dwa razy tyle robotników przymusowych posesorskich, tzn. przypisanych przez skarb państwa do przedsiębiorstw (J. Kossecki, *Granice manipulacji*, Warszawa 1984, s. 55).

²¹ W.I. Lenin, *Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową?*, *Dzieła*, t. 26, Warszawa 1953, s. 91.

nikowej, zostało wysunięte przez Lenina w kwietniu 1917 r. i potwierdzone uchwałami VI Zjazdu Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji bolszewików SDPRR (b)²². Kontrolę taką należało urzeczywistnić, wprowadzając m.in. przymusową syndykalizację drobnych przedsiębiorstw, monopol na zboże, przymus pracy oraz ścisłą ewidencję i kontrolę ludności. W opinii Lenina „te środki kontroli i zmuszenia do pracy są silniejsze niż ustawy Konwentu i jego gilotyna. Gilotyna tylko zastraszała, tylko łamała czynny opór. Nam to nie wystarcza”²³. Leninowska koncepcja pracy komunistycznej ujmowała zrazu pracę jako proces twórczy (budowa nowego świata) i wychowawczy (budowa nowego człowieka). Praca w tym ujęciu była pracą bezpłatną, podejmowaną świadomie, nie dla materialnej korzyści, lecz z głębokiej potrzeby wewnętrznej. Lenin nawiązywał w tym do marksowskiej wizji zniesienia alienacji wobec samego aktu pracy.

Przekonawszy się wkrótce po zdobyciu władzy przez bolszewików, iż bezpłatna praca komunistyczna nie spotyka się z entuzjazmem „masy materiału ludzkiego, wykoślawionego wiekami i tysiącleciami niewolnictwa, pańszczyzny, kapitalizmu”, formułuje Lenin nową teorię pracy w przejściowym okresie socjalizmu. Zgodnie z nią „socjalizm zakłada pracę bez pomocy kapitalistów, społeczną pracę przy najściślejszej ewidencji, kontroli i nadzorze ze strony zorganizowanej awangardy [...] przy czym należy ustalić normy pracy i wynagrodzenie”²⁴. Praca taka wymagała konieczności wprowadzenia socjalistycznej dyscypliny, którą Lenin pojmował w kwietniu 1918 r. jako „bezwzględne podporządkowanie się woli radzieckiego kierownika, dyrektora podczas pracy”²⁵.

Hasło Lenina „Kto nie pracuje ten nie je” przybrało formę powszechnego obowiązku pracy wprowadzonego na jesieni 1918 r. W kierownictwie radzieckim w tym okresie nikt nie miał większych wątpliwości co do potrzeby wprowadzenia obowiązku (a nawet przymusu) pracy. Co więcej, z wielu wypowiedzi Lenina²⁶, a także Trockiego²⁷ czy Bucharina²⁸, tudzież z tez

²² H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej*, Warszawa 1983, s. 27-28.

²³ W.I. Lenin, *Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową?...*, s. 92. Już w pracy *Państwo i rewolucja* Lenin sygnalizował konieczność wprowadzenia ścisłej ewidencji i kontroli części ludności (kapitalistów i wiejskich bogaczy) poprzez system książeczek roboczych i konsumpcyjno-budżetowych umożliwiających bezpośrednią kontrolę na tą klasą.

²⁴ M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989, s. 118.

²⁵ W. I Lenin, *Dzieła*, t. 29, Warszawa 1956, s. 432.

²⁶ Zob. uwagi Lenina do projektu tez Trockiego na IX Zjazd RKP (b), (*Dziewiąty Zjazd RKP (b), marzec-kwiecień 1920 – Protokoły*, Warszawa 1967, s. 729).

²⁷ Zob. projekt Trockiego, *Najbliższe zagadnienia budownictwa gospodarczego*, tamże, s. 720 i n. W przemówieniu na III Zjeździe Związków Zawodowych dnia 9 kwietnia 1920 r. Trocki stwierdził: „Zmierzamy do modelu pracy społecznie regulowanej na bazie planu gospodarczego, obowiązującego cały kraj, to jest przymusowego dla każdego robotnika. To jest podstawa socjalizmu [...]”. Natomiast „militaryzacja pracy jest nieuniknioną i zasadniczą metodą organizacji nowej siły roboczej [...] zgodnie z potrzebami socjalizmu w okresie przejścia od kapitalizmu do państwa komunistycznego” (M. Heller, *Maszyna i śrubki...*, s. 118 i 121).

²⁸ Na IX Zjeździe RKP (b) w 1920 r. stwierdził on: „[...] Tow. Osiński wysunął jedną tezę: „czego nie można, tego nie militaryzujcie”, nie analizując różnicy między militaryzacją w warunkach dyktatury proletariatu i w warunkach prawa pańszczyźnianego. Słyszał, że w Anglii podczas wojny klasa robotnicza była przypisana do fabryki i powiada: „Nie wolno tak naciskać, jeśli wprowadzimy taką militaryzację, zdusimy samych siebie [...]” zapomina on o jednej podstawowej rzeczy, mianowicie, że u nas jest jednak dyktatura proletariatu! [...] Dla nas militaryzacja nie jest duszeniem samych siebie, lecz samoorganizacją i z tego właśnie a nie z jakiegokolwiek innego powodu bronimy jej” (*Dziewiąty Zjazd RKP (b), marzec-kwiecień 1920 – Protokoły...*, s. 189-190). W pracy *Ekonomia pieriechodnego pierioda* (Moskwa 1920) Bucharin stwierdził wręcz: „Z punktu widzenia proletariatu, właśnie w imię rzeczywistej, a nie fikcyjnej wolności klasy robotniczej należy koniecznie zlikwidować tzw. wolność pracy. Nie godzi się ona z prawidłowo zorganizowaną planową gospodarką i dystrybucją siły roboczej. Co za tym idzie, zasada obowiązku pracy i państwowej dystrybucji rąk roboczych w okresie dyktatury

i rezolucji ze zjazdów Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) – RKP(b)²⁹ można wysnuć jednoznaczny wniosek: praca obowiązkowa (i przymusowa) została uznana za trwałą, organiczną część nowego, wyzwolonego społeczeństwa. Praca stała się ponadto kategorią ideologiczną łączącą działalność na rzecz ogółu z funkcją wychowawczą³⁰. W związku z tym podkreślano, że oprócz masowych mobilizacji z powodu obowiązku pracy należy również stosować mobilizację o charakterze ideologiczno-wychowawczym, odwołując się do „entuzjazmu produkcyjnego” mas (współzawodnictwo pracy, zaciąg komsomolski i subotniki)³¹.

Odejście od *komunizmu wojennego* i proklamowanie w 1921 r. *nowej polityki ekonomicznej* (NEP) było w przekonaniu Lenina „nową okrężną drogą”, czyli takim taktycznym cofnięciem się, aby „popuścić nieco sznur, nie zrywając go”³². NEP oznaczał, przynajmniej teoretycznie, wyrzeczenie się stosowania przymusu pozaekonomicznego w dziedzinie gospodarki, co zaowocowało w sektorze gospodarki chłopskiej powrotem w 1925 r. do pewnych form pracy najemnej³³.

Z chwilą osiągnięcia pewnej stabilizacji w wyniku uruchomienia ekonomicznej inicjatywy jednostek, Lenin ogłasza na XI Zjeździe RKP(b) z 1922 r. koniec odwrotu³⁴. Władza radziecka nie mogła się – zdaniem Lenina – dalej cofać, bo oznaczałoby to przegranie rywa-

proletariatu wyraża już stosunkowo wysoki stopień zorganizowania całego aparatu i stabilności władzy radzieckiej w ogóle” (cyt. za: M. Heller, *Maszyna i śrubki...*, s. 118).

²⁹ Fragmenty tez KC RKP (b) na IX Zjazd: „Budownictwo socjalistyczne ze względów zasadniczych odrzuca liberalno-kapitalistyczną zasadę wolności pracy [...] Ustalona niewzruszenie w ustawach zasadniczych RSFSR zasada powszechnego obowiązku pracy powinna znaleźć szerokie i wszechstronne zastosowanie. [...] Zasady powszechnego obowiązku pracy w ramach ogólnego planu gospodarczego da się zrealizować w pełni wtedy [...] gdy zostanie wprowadzona do powszechnego użytku książeczka pracy, która ściśle określać będzie miejsce, jakie zajmuje w systemie gospodarczym i w systemie obrony każdy obywatel i każda obywatelka Republiki Radzieckiej [...] Zapewnienie przemysłowi przetwórczemu, transportowi i w ogóle całej gospodarce niezbędnej siły roboczej będzie możliwe tylko wtedy, gdy zrealizowana zostanie zasada obowiązku pracy. [...] W tym celu należy ustalić w przybliżeniu niezbędną ilość siły roboczej, którą by można użyć do rozwiązania najważniejszych zadań [...] trzeba wydać osobny dekret ustalający, jakie problemy gospodarcze traktować należy jako lokalne bądź rejonowe i rozwiązywać przez lokalne stosowanie zasady obowiązku pracy [...]. W stolicy powstaje Główny Komitet do Spraw Powinności Pracy, któremu podlegać będą terenowe komitety do spraw powszechnej powinności pracy [...]. Walka z dezercją z pracy polega na ogłaszaniu karnych list dezertów, formowaniu z nich karnych drużyn roboczych, osadzeniu ich w obozie koncentracyjnym” (*Dziewiąty Zjazd RKP (b)...*, s. 739, 151-159).

³⁰ F. Dzierżyński, tłumacząc w 1919 r. cel utworzenia obozów pracy, stwierdził, iż „wykorzystują one pracę paniczyków żyjących bez zajęcia, tych, którzy nie potrafią pracować bez przymusu [...] i tych co mają nierzetelny stosunek do pracy, niedbałych, spóźniających się itd.” (*Istoriczeskij Archiw*” 1958: I, s. 6-11).

³¹ Zob. *Dziewiąty Zjazd RKP(b)...*, s. 731-739. Pomysł „współzawodnictwa socjalistycznego” (tj. „współzawodnictwa szerokich warstw ludu pracującego, zmierzającego do polepszenia i zwiększenia tempa budownictwa socjalistycznego”, *Małaja sowietskaja encyklopedija*, Moskwa 1930, t. 8, s. 407), zaproponowany na IX Zjeździe RKP (b), został zawarty w rezolucjach Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) – WKP (b) – o współzawodnictwie socjalistycznym z kwietnia i maja 1929 r. Na tej podstawie wprowadzono w życie instytucję przodownictwa pracy, z czym wiązało się przywrócenie zlikwidowanej w 1917 r. płacy akordowej. Przodownik lat trzydziestych to stachanowiec (od nazwiska górnik A. Stachanowca, który w 1935 r. wyrąbał zamiast 7 ton, jak przewidywała norma – 102 tony, przekraczając plan o 1400% (zob. M. Heller, *Maszyna i śrubki...*, s. 123).

³² Zob. *Dziewiąty Zjazd RKP(b)*, marzec 1921, *Stenogram*, Warszawa 1970, s. 846.

³³ W liście do N. Osińskiego z 1 kwietnia 1922 r. Lenin interpretował postulat zatrudnienia siły roboczej w gospodarstwach chłopskich i dzierżawy gruntów w taki sposób, aby „zabezpieczyć się przed przesadą w tej sprawie” (tegoż, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957, s. 336). W praktyce oznaczało to do wiosny 1925 r. dzierżawę ograniczoną terminem jednego plodozmiaru oraz dopuszczalność obróbki dzierżawionej ziemi bez najmu siły roboczej (J. Trifonow, *Oczerki klasowej borby w SSSR w gody niepa*, Moskwa 1960, s. 39).

³⁴ Lenin stwierdził: „W ciągu ubiegłego roku cofaliśmy się zachowując na ogół rewolucyjny porządek... Obecnie postanowiliśmy uznać odwrot za zakończony” (*Jedenasty Zjazd RKP(b)*, 27 marca - 2 kwietnia 1922 r., *Stenogram*, Warszawa 1971, s. 706-707).

lizacji z kapitalistami w sferze gospodarczej, a w konsekwencji – i politycznej. NEP bowiem – będący zdaniem Lenina – „kapitalizmem, który trzyma się na łańcuchu dyktatury proletariatu” – zapoczątkował proces przekształcania Rosji w rozwarstwione społeczeństwo z silną klasą chłopską, co mogło z czasem doprowadzić do uformowania się społeczeństwa cywilnego nie poddającego się totalnej kontroli³⁵. Pluralizm społeczny, przyniesiony przez NEP, ujawnił ponadto poważne pęknięcia w aparacie władzy, który podlegał procesowi rozbudowy i petryfikacji w latach *komunizmu wojennego*. Począwszy od X Zjazdu RKP (b) – pomimo formalnego zakazu działalności frakcyjnej – można było zaobserwować niebezpieczny, z punktu widzenia leninowskiej doktryny kierowniczej roli partii, proces formowania „platform” programowych w obrębie partii. Spowodowało to faktyczną dezintegrację systemu, gdyż spory w łonie partii, ujawniające różnorodne interesy, zostały przeniesione na aparat państwowy, polaryzując go. Poza tym rozwijające się stosunki kapitalistyczne w państwie radzieckim okresu NEP-u opóźniały i przeszkadzały w wychowaniu nowego człowieka³⁶.

Powrót do komunizmu wojennego w znacznie radykalniejszej postaci stał się zatem z punktu widzenia doktryny bolszewickiej – nieuchronny, a sygnał do drugiego „wielkiego skoku” dał Stalin, proklamując w 1928 roku przymusową kolektywizację³⁷. Poglądy Stalina, mające wówczas rozstrzygające znaczenie w kwestii dróg i metod uspołecznienia rolnictwa, były dość konsekwentną kontynuacją leninizmu w warstwie teoretycznej, aczkolwiek Stalin absolutyzował niektóre sformułowania Lenina³⁸. Eksponując poglądy Lenina o żywiołowym odradzaniu się kapitalizmu w warunkach gospodarki drobnotowarowej oraz o niemożliwości reprodukcji rozszerzonej w drobnej gospodarce chłopskiej³⁹, wysunął Stalin tezę o zaostrzaniu się walki klasowej w miarę budowy społeczeństwa socjalistycznego, stanowiącą ideologiczne uzasadnienie konieczności szybkiej kolektywizacji. Stalin zignorował jedynie leninowskie praktyczne wskazówki o unikaniu „nieogłędnych poczynań administracyjnych” podczas przystępowania chłopów do arteli rolnych i o „mostach do socjalizmu” wymagających dokonania przełomu świadomościowego u chłopów⁴⁰. I w tym tkwi, jak się wydaje, jedyna różnica pomiędzy Leninem a Stalinem w tej kwestii.

Przymusowa kolektywizacja jako instrument likwidacji klasy chłopskiej była zatem w sferze „nadbudowy ideologicznej” powrotem do leninowskiej wizji gospodarki jako jednego biura i jednej fabryki z równą płacą i pracą. Stalin zrealizował tu dokładnie ogólne wskazanie Lenina, iż „po czasie wytchnienia i edukacji ideologicznej oraz przegrupowania sił”, czyli po czasie „odrotu od bezpośredniego szturm na kapitalizm”, trzeba przejść do kontrofensywy⁴¹. Ist-

³⁵ B. Souvarine, *Stalin. A Critical Survey of Bolshevism*, New York 1939, s. 290.

³⁶ Stąd propaganda bolszewicka z pomocą zaangażowanych literatów (np. W. Majakowskiego) podjęła udaną próbę ukształtowania się w świadomości społecznej wizerunku „nepmana” jak synonimu zamaskowanego wroga (M. Heller, *Maszyna i śrubki...*, s. 120).

³⁷ W lutym 1928 r. Stalin stwierdził, że „aby postawić uzysk zboża na zadowalających podstawach, trzeba innych środków... Myślę o utworzeniu gospodarstw państwowych i kolektywnych” (cyt. za: M. Strzała, *Józef Stalin – zdobycie władzy*, „Tygodnik Powszechny” 1988, nr 33).

³⁸ M. Raciborski, *Kolektywizacja wsi w Polsce: doktryna i praktyka*, „Warsztat” 1985, nr 9/10, s. 96.

³⁹ Pogląd Lenina, że „drobne gospodarstwo indywidualne rodzi kapitalizm i burżuazję stale, codziennie, co chwila, żywiołowo i w skali masowej” przywiódł go do konkluzji, iż trwałe przewyciężenie kapitalizmu na wsi jest możliwe tylko na drodze uspołecznienia własności ziemi i wielkiej gospodarki społecznej (W.I. Lenin, *Rozwój kapitalizmu w Rosji. Dzieła*, t. 1, Warszawa 1959, s. 96).

⁴⁰ W.I. Lenin, *Ekonomia i polityka w epoce dyktatury proletariatu. Dzieła*, t. 30, Warszawa 1957, s. 98-99.

⁴¹ Tamże, s. 94.

nienie bowiem sfery autonomii społecznej było niebezpieczne na dłuższą metę jako „sprzeczne z przewidywaniami doktryny i wprowadzające w obręb ideologii zgubną niespójność”⁴². Dlatego, zdaniem Stalina, podstawową kwestią staje się „utrzymanie władzy, jej konsolidacja, rozszerzenie jej wpływu na wszystkie grupy społeczne i uczynienie jej niepokonaną”⁴³. Przymusowa kolektywizacja przywracająca na wsi radzieckiej stosunki quasi-feudalne była zakodowana nie tylko w doktrynie bolszewickiej, ale również w rosyjskiej tradycji⁴⁴. Zasada jedności władzy i własności państwowej, zakładająca ustanowienie scentralizowanej władzy ekonomicznej jako instrumentu władzy politycznej, nie jest bowiem zjawiskiem kulturowo i historycznie oryginalnym. Iwan IV Groźny, zespalaając w osobie cara cechy władcy (*imperator*) i właściciela ziemi rosyjskiej (*dominus*), wzorował się na tradycji Bizancjum. Przed nim tradycję tę przejęli południowi Słowianie i Turcy. System ten, zwany „pomiestaja sistemi”, przetrwał w Rosji do końca XVIII w., niemniej filozofia ładu społecznego, którą odzwierciedlał, znalazła, być może, nie do końca uświadomiony wyraz w marksizmie i doktrynie bolszewickiej.

Zasada jedności władzy i własności państwowej, będąca rezultatem realizacji przez Stalina marksistowsko-leninowskiej wizji jedności społeczeństwa w kraju o żywych kolektywistyczno-etatystycznych tradycjach, nasuwa także skojarzenia z ponurą literacką wizją „szygalowszczyzny”, stworzoną przez F. Dostojewskiego. „Szygalowszczyzna” - od bohatera *Biesów Szygalowa* - to wizja społeczeństwa opartego na absolutnym posłuszeństwie i absolutnej depersonalizacji. Zakłada ona podział ludzi na dwie nierówne części: jedna dziesiąta uzyskuje bezgraniczną władzę nad pozostałymi. Ci pozostali muszą pracować, panuje wśród nich równość⁴⁵. Istotą zagadnienia w wizji „szygalowszczyzny” jest zatem późniejsze, słynne leninowskie pytanie: „kto kogo?”, które podsumowuje uniwersalny problem społeczeństwa budowanego na nierynkowym fundamencie: „kto komu planuje, kto kogo zdominuje i kim kieruje, kto wyznacza innym pozycję w życiu, a kto wypełnia obowiązki wyznaczone przez innych?”⁴⁶.

Poglądy Stalina i jego interpretacja wskazań Lenina wraz z doświadczeniami ZSRR w budownictwie kołchozowym uformowały pewnego rodzaju dziedzictwo ideologiczne, pewną matrycę i wartościującą wizję symboliczną, do których odwoływały się wszystkie kraje budujące socjalizm. Kolektywizacja jako kategoria pojęciowa, zawierająca silne konotacje emocjonalno-wartościujące, została poddana w każdym z tych krajów reinterpretacji, której wspólną cechą było uznanie kolektywizacji wraz z przyspieszoną industrializacją za uniwersalną prawidłowość budowy socjalizmu. Kolektywizacja będąca klęską w sferze gospodarczej stała się,

⁴² A. Besancon, *Krótki kurs sowietologii*, Warszawa 1984, s. 6.

⁴³ J. Stalin, *Foundations of Leninism*, Peking 1970, s. 41 (cyt. za: J.D. Johns, *A Contribution to the Critique of Actually Existing Socialism, Seminar in Comparative Economic Law*, Fall 1979, s. 26).

⁴⁴ Jeden z przywódców „starej gwardii bolszewickiej” C. Rakowski (skazany w ostatnim z wielkich procesów w marcu 1938 r., zmarł w obozie) wyraził opinię, że „na naszych oczach powstaje, tak jak w carskiej Rosji, wielka klasa biurokratów rosnąca przez staranną kooptację oraz bezpośrednią nominację. Elementem, który jednoczy tę nową klasę, jest nowa forma prywatnej własności, a mianowicie własność państwowa” (cyt. za: B. Souvarine, *Stalin...*, s. 564). Analizując sytuację na wsi radzieckiej po przeprowadzeniu przymusowej kolektywizacji, nie sposób pominąć opinii wielkiego filozofa rosyjskiego oświecenia A. Radiszczewa, zawartej w książce *Podróż z Petersburga do Moskwy* (Petersburg 1790), zgodnie z którą: „[...] Rolnicy są po dziś dzień u nas niewolnikami [...] i [...] nie mają prawa rozporządzać tym, co obrabiają, ani tym, co produkują” (tegoż, *Izbrannyje soczinienia*, Moskwa 1952, s. 133).

⁴⁵ F. Dostojewski pisał: „Niewolnicy muszą być równi: bez despotyzmu nie było jeszcze ani wolności, ani równości, a w stadzie powinna być równość” (tegoż, *Sobranie soczinienj*, t. 7, Moskwa 1956, s. 421-422, cyt. za: A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu...*, s. 462).

⁴⁶ F.A. Hayek, *The Road to Serfdom...*, s. 56.

dzięki takiemu zabiegowi, „zwycięstwem w sferze ideologicznej nadrzeczywistości”⁴⁷.

Proces nacjonalizacji pracy rozpoczęty w 1918 r. został zakończony kolektywizacją wsi na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Także militaryzacja pracy, o którą apelował Trocki w latach 1919-1920, stała się pod koniec lat dwudziestych faktem dokonany. Rekonstrukcja *komunizmu wojennego* w trakcie pierwszej pięcioletki (1929/1932) sięgnęła w sferze ideologicznych uzasadnień do leninowskiej koncepcji pracy okresu przejściowego, uznając pracę obowiązkową (i przymusową) za podstawę budownictwa socjalistycznego. Takie ujęcie pracy zostało w warstwie teoretycznej pogłębione przez A. Makarenkę, który sformułował „prawdziwie naukowy system kształtowania osobowości komunistycznej”⁴⁸. Ten znany pedagog, który przez wiele lat kierował koloniami karnymi dla młodocianych przestępców, uznał w *Poemacie pedagogicznym*, iż warunkiem ukształtowania osobowości komunistycznej jest zamknięcie jednostki w kolektywie. Wolność człowieka pracy miała się w tym ujęciu wyrażać w zrozumieniu przez niego, że musi on zostać członkiem kolektywu. Natomiast ideałem kolektywu była dla Makarenki armia i obozy pracy⁴⁹.

A zatem przedpaździernikowa i tuż-popaździernikowa myśl leninowska trafnie odczytywała marksowską wizję społeczeństwa komunistycznego, przyrównując gospodarkę do jednej wielkiej fabryki z równą płacą i pracą. Lenin widział w perspektywie socjalizm jako system oparty na zarządzaniu własnością społeczną przez bezpłatnie pracujących robotników i poddany kontroli robotniczej. Natomiast dla organizacji państwa okresu przejściowego (dyktatury proletariatu) najbardziej adekwatny był, jego zdaniem, wzorzec kapitalizmu państwowego oparty na całkowitej kontroli nad produkcją, centralizacji zarządzania gospodarką, polityce repartycji w odniesieniu do wsi i pracy obowiązkowej (przymusowej). Historycznym wzorcem było tu państwo junkrów pruskich i gospodarka cesarstwa niemieckiego z okresu I wojny światowej.

Na początku lat dwudziestych marksowska wizja jedności społeczeństwa przyjmuje u Lenina kształt zawarty w koncepcji jedności partii typu bolszewickiego⁵⁰. Marksowska wizja zniesienia gospodarki rynkowej i stosunków towarowo-pieniężnych przybrała natomiast kształt *komunizmu wojennego*, którego podstawowymi elementami były: całkowita nacjonalizacja przemysłu, polityka kontyngentów wobec wsi (a później kolektywizacja), obowiązek (przymus) pracy.

Próba bezpośredniego przejścia do komunizmu w latach 1918-1921 nie przyniosła powodzenia, dlatego też do istotnych elementów porewolucyjnej myśli leninowskiej należą wnioski o niemożliwości bezpośredniego przejścia do komunizmu, a zatem o niezbędności kilku szczebli pośrednich. Doświadczenia *komunizmu wojennego* (1918-1921) dotyczące rozdzielnictwa siły roboczej, surowców oraz żywności wraz ze stosowaniem administracyjnej przemocy (militaryzacja pracy, rekwizycja zboża u chłopów itp.) wykazały, iż nie jest możliwa bezpośrednia

⁴⁷ A. Besancon, *Krótki kurs sowietologii...*, s. 7.

⁴⁸ A.S. Makarenko, *Soczinienia*, t. 7, Moskwa 1951, s. 13.

⁴⁹ M.F. Hetmaniec, *Makarenko: Koncepcja nowego czelowieka w sowietoskiej literaturze 20-30-tych godow*, Charków 1978, s. 207 (cyt. za: M. Heller, *Maszyna i śrubki...*, s. 126).

⁵⁰ Według S. Stojanovica marksowska dyktatura proletariatu została zastąpiona dyktaturą partii bolszewickiej. Partia bolszewicka zajęła miejsce proletariatu, następnie Komitet Centralny zajął miejsce partii, później Politbiuro zajęło miejsce Komitetu Centralnego i wreszcie logika koncentracji władzy doprowadziła do stalinizmu. Stalinizm, zrównując państwo ze społeczeństwem, nie tylko zaciemnił różnice między nimi, ale także utożsamiał działania ochraniające państwo z ochraniającymi społeczeństwo (S. Stojanovic, *Between Ideals and Reality*, New York – Oxford 1973, s. 47-50).

realizacja marksowskiej wizji komunizmu⁵¹. Powstało zjawisko anarchizmu biurokratycznego oznaczające, że gospodarką nadal rządziły żywiołowe procesy przyjmujące postać częściowo rynkową (czarny rynek), częściowo nierynkową (reglamentacyjno-kartkową)⁵². Odwrót od *komunizmu wojennego* w kierunku NEP-u stanowił odwrót od marksowskiej wizji gospodarki komunistycznej w kierunku gospodarki towarowo-pieniężnej. Przywrócono do życia pieniądza oraz powstrzymano kolektywizację rolnictwa. Rekwizycje i konfiskaty produktów rolnych zostały zastąpione podatkiem. W obrębie drobnego i średniego przemysłu, handlu oraz rolnictwa została dopuszczona prywatna gospodarka rynkowa (nawet niektóre kopalnie węgla przekazano w prywatne ręce). Przemysł ciężki pozostał upaństwowiony, aczkolwiek w przedsiębiorstwach państwowych przywrócono rachunek kosztów w jednostkach pieniężnych (*chozraszczot*) i płace pieniężne. Zysk został uznany za główne kryterium gospodarności. Władze radzieckie starały się ponadto przyciągnąć kapitał zagraniczny, konieczny do odbudowy przemysłu, oferując mu ulgi podatkowe i przywileje dotyczące zaopatrzenia⁵³.

Tego rodzaju nowe doświadczenia w sferze gospodarki rodziły spory teoretyczne w obrębie radzieckiego marksizmu, stąd też okres NEP-u obfitował w dyskusje ideologiczno-ekonomiczne, dotyczące przyszłego kształtu gospodarki socjalistycznej, a zwłaszcza możliwości pogodzenia – wbrew podstawowym przesłankom normatywnym, na jakich została oparta marksowska wizja gospodarki komunistycznej – mechanizmu rynkowego z wymogami planowania. Kontrowersje dotyczące strategii budowy socjalizmu ujawniły się m.in. w sporze pomiędzy N. Bucharinem a J. Preobrażeńskim na temat tzw. teorii o pierwotnej akumulacji socjalistycznej. Koncepcja Bucharina, zwana *genetyczną*⁵⁴, akcentowała podstawowe znaczenie kategorii równowagi ekonomicznej. Plan w ujęciu Bucharina powinien stanowić „uprzednią akceptację tego, co przy żywiołowym regulatorze ustaliłoby się *post factum*”⁵⁵. Koncepcja *genetyczna* została zatem oparta na rynkowym mechanizmie funkcjonowania gospodarki, w ramach której rytm industrializacji miał być określony przez stopę wzrostu produkcji rolnej, uważanej za najważniejszy element rozwoju gospodarki socjalistycznej, a zarazem za dziedzinę mniej kapitałochłonną. Bucharin uważał bowiem, że nie można „wypompowywać wsi na rzecz industrializacji ... i zarznąć kurę, która znosi złote jajko”⁵⁶. W związku z tym planowanie zatrudnienia miało być jedynie – zgodnie z „prawem nakładów pracy” sformułowanym przez N. Bucharina i A. Bogdanowa, jako prawo alokacji zasobów pracy działające w każdej formacji – projektowaniem *in futuro* procesów już występujących w sferze zatrudnienia i wyznaczonych przez to prawo. Koncepcja Bucharina była stosunkowo bliska praktyce funkcjonowania gospodarki radzieckiej w okresie NEP-u i została określona przez przeciwników mianem *socjalizmu rynkowego*. Natomiast J. Preobrażeński, w pracy *Nowaja ekonomika*, opublikowanej po raz pierwszy w 1925 r., sformułował teleologiczny model planowania gospodarczego przewidujący realizację „prawa pierwotnej akumulacji socjalistycznej”, czyli sfinansowania industrializacji kosztem niedorozwoju rolnictwa (tzw. nieekwiwalentna wymiana między

⁵¹ H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej...*, s. 100-101.

⁵² A. Lipowski, *Mechanizm rynkowy w gospodarce polskiej. Podstawy teoretyczne, perspektywy, dylematy*, Warszawa 1988, s. 232.

⁵³ H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej...*, s. 205.

⁵⁴ M.F. Hetmaniec, *Makarenko: Koncepcja nowego człowieka w sowieckiej literaturze 20-30-tych lat*, Charków 1978, s. 407 i nast. Zob. także: H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej...*, s. 207 i n. oraz A.K. Koźmiński, *Gospodarka w punkcie zwrotnym*, Warszawa 1985, s. 25.

⁵⁵ „Prawda” 1926, nr 150 (cyt. za: A.K. Koźmiński, *Po wielkim szoku*, Warszawa 1982, s. 49).

⁵⁶ Tamże.

miastem a wsią) i ograniczenia potrzeb materialnych klasy robotniczej⁵⁷. Była to koncepcja *a priori* odrzucająca kategorie wartościowo-pieniężne i poddająca przedsiębiorstwa ścisłym dyrektywom rozbudowanego aparatu administracyjnego. Realizacja tej koncepcji wymagała zastąpienia naturalnych proporcji opartych na automatyzmie rynkowym planem opartym na tzw. rachunku bezpośrednim (nazwa użyta znacznie później), prowadzonym w jednostkach naturalnych. Dysponowanie zasobami (w tym i pracy) miało się – zdaniem Preobrażeńskiego – stać pochodną preferencji centralnego planifikatora, czyli aktem politycznym⁵⁸. Podstawowym czynnikiem produkcji wynikającym z logiki pierwotnej akumulacji miał być *implicite* przymus pozaekonomiczny w rolnictwie (który w 1928 r. przybrał realną postać przymusowej kolektywizacji) wraz z administracyjnym mobilizowaniem siły roboczej w przemyśle.

Konieczność okresu przejściowego uwarunkowana była głównie, według Lenina, potrzebą przyciągnięcia podstawowych mas chłopskich do procesu budownictwa nowego ładu⁵⁹. Z tych też względów okres ten musi cechować polityka ustępstw na rzecz chłopstwa, polegająca m.in. na przywróceniu wymiany towarowej, wprowadzeniu jednolitego podatku żywnościowego w miejsce repartycji oraz pewnych form najmu siły roboczej (poza sektorem państwowym). Powyższe znalazło praktyczny wyraz w leninowskiej koncepcji NEP-u, której istotą było przywrócenie na wsi stosunków towarowo-pięniężnych, a zwłaszcza wolnego handlu. W połowie lat dwudziestych zapadły decyzje dotyczące zezwoleń na zatrudnianie w gospodarstwach chłopskich siły najemnej i rozszerzenie uprawnień do dzierżawy ziemi.

Odwołanie NEP-u nastąpiło w sferze procesów realnych w 1928 r. poprzez rozpoczęcie procesu przyspieszonej industrializacji i przymusowej kolektywizacji. Uzasadnieniem ideologicznym tego posunięcia była stalinowska wersja gospodarki socjalistycznej, będąca dość konsekwentną kontynuacją leninizmu w warstwie teoretycznej, aczkolwiek w praktyce Stalin sprzeniewierzył się leninowskim wskazówkom o unikaniu „nieoglednych poczynań administracyjnych”. Stalin odwołał się tu do doświadczeń *komunizmu wojennego* z lat 1918-1921 charakteryzujących się nabywaniem własności przemocą, połączeniem własności i władzy, reprodukcją własności za pomocą polityki, sterowaniem produkcji przez centrum, terrorem jako środkiem mobilizacji pracowników. W warstwie doktrynalnej uzasadnieniem tej polityki była wspomniana wyżej koncepcja J. Preobrażeńskiego. Koncepcja ta stała się zatem – pomimo zakwalifikowania samego autora jako „trockisty” i w konsekwencji fizycznego zlikwidowania – nie tylko teoretyczną podbudową decyzji politycznych z lat 1928-1930, ale pewną ideologiczno-ekonomiczną „matrycą”, do której odwoływały się wszystkie kraje budujące socjalizm⁶⁰. Koncepcja ta była bowiem teoretycznym uzasadnieniem przymusowej kolektywizacji wsi i jej drenażu na rzecz przyspieszonej industrializacji. Nie pozostało to bez wpływu na kształt systemu gospodarczego, który zapoczątkowany i skryształizowany w ZSRR w latach trzydziestych przetrwał z mniejszymi lub większymi modyfikacjami w większości krajów realnego socjalizmu do końca lat osiemdziesiątych. Z czasem ten typ gospodarki zaczęto określać mianem *gospodarki nakazowo-rozdzielczej* lub *tradycyjnej gospodarki centralnie planowanej*, a liczni ekonomiści (m.in. S.G. Strumilin, W. Motylew, L. Szanin, S. Sarow) formułowali w sposób apologetyczny teorię gospodarki socjalistycznej⁶¹.

⁵⁷ J. Preobrażeński, *Nowaja ekonomika*, Moskwa 1926, wyd. 2.

⁵⁸ A.K. Koźmiński, *Po wielkim szoku*, Warszawa 1982, s. 49.

⁵⁹ H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej...*, s. 289.

⁶⁰ J. Kleer, *Pół wieku przemian gospodarczych*, Warszawa 1967, s. 100.

⁶¹ J. Osiatyński, *Źródła opozycji przeciwko reformom rynkowym w gospodarkach centralnie planowanych*, „Kry-

PODSUMOWANIE

Reasumując, można stwierdzić, iż zakres wolności pracy w ZSRR, stanowiący swego rodzaju „matrycę” dla rozwiązań zastosowanych w innych krajach socjalistycznych, był uzależniony od aktualnej polityki, oscylującej pomiędzy modelem *komunizmu najemnego* a modelem NEP-u. Model polityki *komunizmu wojennego* opierał się na prawnym (i faktycznym) znacjonalizowaniu siły roboczej i poddaniu jej ścisłej kontroli politycznej i administracyjnej. Był on paradoksalnie wpisany w marksowską wizję społeczeństwa komunistycznego i marksowskiej wyzwolonej pracy. Marksowska wizja likwidacji gospodarki towarowo-pieniężnej, być może w teorii nieświadomie, jednakże w praktyce prowadziła do radzieckich łagrów i państwa, które, likwidując trójpodział władz, likwidowało także wolności obywatelskie i osobiste. Myśl leninowska okresu porewolucyjnego dopuściła możliwość funkcjonowania gospodarki socjalistycznej pomiędzy *komunizmem wojennym* a NEP-em. Oznaczało to w praktyce akceptację niektórych elementów wolności pracy w tych odmianach gospodarki realnego socjalizmu, które zmierzały w danym okresie historycznym w kierunku NEP-u. Jednakże, o czym należy pamiętać, wolność pracy stanowiła w doktrynie leninowskiej zawsze rodzaj ustępstwa wobec rzeczywistości, a nie cel związany z wizją komunizmu. Ten ostatni pozostawał bowiem bez zmian, zakładając całkowite zniesienie gospodarki towarowo-pieniężnej i systemu pracy najemnej. Zarówno leninowska koncepcja pracy komunistycznej, jak i koncepcja pracy w przejściowym okresie socjalizmu bezwzględnie odrzuciła liberalno-kapitalistyczną zasadę wolności pracy jako wolności negatywnej, mierzonej zakresem decyzji, jakie kolektyw (państwo) pozostawia jednostce.

Przygotowane przez Lenina na IX Zjazd RKP (b) projekty tez, dotyczących wprowadzenia NEP-u, były jednoznaczne: „[...] Budownictwo socjalistyczne ze względów zasadniczych odrzuca liberalno-kapitalistyczną zasadę wolności pracy [...] Ustalona niewzruszenie [...] zasada powszechnego obowiązku pracy powinna znaleźć szerokie i wszechstronne zastosowanie”⁶². Jednostka bowiem jest w myśli bolszewickiej tylko elementem kolektywu i niczym więcej, a zatem nie mogą jej przysługiwać żadne indywidualne wolności, a jeśli zostaną jej przyznane, to jedynie jako rodzaj ustępstwa wobec rzeczywistości, z którego przy pierwszej nadarzającej się okazji należy się wycofać⁶³.

Rozważania zawarte w tym artykule nie są abstrakcyjne i mają istotne znaczenie dla wyboru drogi rozwoju cywilizacyjnego dla współczesnej Polski, która stanęła na zakręcie: czy chce pozostać w Unii Europejskiej z jej wartościami, czy też chce szukać innych koncepcji, w tym tych zakotwiczonych w wartościach byłego ZSRR i jego następców. Czy jest trzecia droga? Obawiam się, że *tertium non datur*. Oczywiście, likwidacja trójpodziału władz, do której zmierza partia rządząca (być może jak Marks, nie do końca świadomie), nie oznacza automatycznie likwidacji wolności pracy. Ale niestety otwiera taką ewentualność.

Bibliografia

tyka” 1989, nr 31, s. 55.

⁶² *Dziwiarty Zjazd RKP (b)...*, s. 757-759.

⁶³ H. Zand, *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej*, s. 151. „Indywidualizm bowiem – jak określa to K.K. Płatonow, to jedno z ogółu podobnych i nic więcej” (tegoż, *Kollektiw i licznost*, Moskwa 1975, s. 4).

- Besancon A., *Krótki kurs sowietologii*, Warszawa 1984.
- Dziewiąty Zjazd RKP(b), marzec 1921. Stenogram*, Warszawa 1970.
- Ekiert G., *Społeczeństwo przyszłości w strukturze teoretycznej marksizmu*, „Studia Socjologiczne” 1981, nr 2,
- Ehrlich S., *Oblicza pluralizmów*, Warszawa 1985.
- Hayek F.A., *The Road to Serfdom*, London 1944.
- Engels F., *Anty-Duhring*, t. 20, Warszawa 1972.
- Engels F., *Krytyka programu erfurckiego. Dzieła*, t. 22, Warszawa 1971.
- Engels F., *Sprawy społeczne w Rosji. Dzieła*, t. 18, Warszawa 1969.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989.
- Hetmaniec M.F., *Makarenko: Koncepcja nowego człowieka w sowieckiej literaturze 20-30-tych godow*, Charków 1978.
- Jedenasty Zjazd RKP(b), 27 marca -2 kwietnia 1922 r. Stenogram*, Warszawa 1971.
- Kleer J., *Pół wieku przemian gospodarczych*, Warszawa 1967.
- Kołakowski L., *Rozkład marksizmu*, [w:] *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Warszawa 1987.
- Kossecki J., *Granice manipulacji*, Warszawa 1984.
- Koźmiński A.K., *Po wielkim szoku*, Warszawa 1982.
- Kurowski S., *Doktrynalne uwarunkowania obecnego kryzysu gospodarczego PRL*, Warszawa 1980.
- Lenin W.I., *Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową?. Dzieła*, t. 26, Warszawa 1953.
- Lenin W.I., *Dzieła*, t. 25, Warszawa 1951.
- Lenin W.I., *Dzieła*, t. 29, Warszawa 1956.
- Lenin W.I., *Ekonomia i polityka w epoce dyktatury proletariatu. Dzieła*, t. 30, Warszawa 1957.
- Lipowski A., *Mechanizm rynkowy w gospodarce polskiej. Podstawy teoretyczne, perspektywy, dylematy*, Warszawa 1988.
- Lugon A., *Chrześcijańska Komunistyczna Republika Guaranów, 1610-1678*, Warszawa 1971.
- Marks K., *Krytyka programu gotajskiego. Dzieła*, t. 19, Warszawa 1972.
- Marks K., *Kwestia żydowska. Dzieła*, t. 1, Warszawa 1962.
- Marks K., *Nędza filozofii. Dzieła*, t. 4, Warszawa 1962.
- Marks K., Engels F., *Ideologia niemiecka. Dzieła*, t. 3, Warszawa 1961.
- Osiatyński J., *Źródła opozycji przeciwko reformom rynkowym w gospodarkach centralnie planowanych*, „Krytyka” 1989, nr 31.
- Patulski A., *Wolność pracy – próba ujęcia wielopłaszczyznowego*, Warszawa 1992.
- Preobrażeński J., *Nowąją ekonomiką*, Moskwa 1926.
- Raciborski M., *Kolektywizacja wsi w Polsce: doktryna i praktyka*, „Warsztat” 1985, nr 9/10.
- Sikora A., *Prorocy szczęśliwych światów*, Warszawa 1982.

Souvarine A., *Stalin. A Critical Survey of Bolshevism*, New York 1939.

Staniszki J., *Ontologia socjalizmu*, Warszawa 1989.

Stojanovic S., *Between Ideals and Reality*, New York – Oxford 1973.

Trifonow J., *Oczerki klassowej borby w SSSR w gody niepa*, Moskwa 1960.

Walicki A., *Polska, Rosja, marksizm. Studia z dziejów marksizmu i jego recepcji*, Warszawa 1983.

Zand H., *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej*, Warszawa 1983.